

Sygn. akt VII U 94/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2016 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący: Sędzia S.O. Lucyna Stąsik-Żmudziak

Protokolant: st. sekretarz sąd. Małgorzata Gruza

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2016 roku w Lublinie

sprawy J. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania J. F.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

z dnia 15 września 2015 roku znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala J. F. prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia (...)

Sygn. akt VII U 94/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 września 2015 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił J. F. prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.). W uzasadnieniu podano, że na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawczyni nie udowodniła co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze (k. 71 akt emerytalnych).

W odwołaniu od tej decyzji J. F. podała, że wbrew twierdzeniom organu rentowego przez ponad 15 lat pracowała w warunkach szczególnych w (...) Zakładach (...) jako obuwnik przy ścinaniu, nanoszeniu klejów, farbowaniu i jako brakarz międzyoperacyjny przy taśmie produkcyjnej. Wnosiła o przyznanie emerytury (k. 2-3 akt sądowych).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację przytoczoną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji (k. 9-10 as).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

J. F. urodzona (...) w dniu (...) roku złożyła wniosek o emeryturę (k. 1 ae). Do wniosku ubezpieczona dołączyła poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopie dokumentów uzyskanych z Archiwum w postaci wykazu zarobków z byłych (...) Zakładów (...) w C. (k. 9-28ae) oraz wyciąg z archiwum o okresie zatrudnienia i zajmowanych stanowiskach w(...). (k. 8ae)

Nie posiadała świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawionego przez (...) Zakłady (...) w upadłości a jedynie w/w wyciąg. Z dokumentu tego wynikało, że wnioskodawczyni była zatrudniona w (...) Zakładach (...) w okresie od 17.09.1973r. do 30.11.1994r. i pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach: obuwnika szwacza, brygadzysty manipulanta i brakarza międzyoperacyjnego, z wyłączeniem okresu od 27.05.1981r. do 31.08.1983r. i 21.07.1984r. do 31.05.1986r.– kiedy to korzystała z urlopu wychowawczego.

Na podstawie przedłożonych wraz z wnioskiem dokumentów organ rentowy ustalił na dzień 1 stycznia 1999 r. łączny okres podlegania ubezpieczeniom w wymiarze 24 lat, 11 miesięcy i 18 dni okresów składkowych nieskładkowych. Nadto ustalono, że wnioskodawczyni nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego oraz ukończyła 55 lat.

J. F. (wcześniej Ś., K.) została przyjęta do Zakładów (...) w C. do pracy na podstawie umowy o pracę zawartą w dniu 15.09.1973r., od 17.09.1973r. początkowo na 7 dniowy okres próbny a następnie na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy. Powierzono jej obowiązki szwacza na szwalni szkoleniowej. Pracę wykonywała na stanowisku związanym ze ścienianiem brzegów. Ścienianie było przygotowaniem elementów cholewki do szycia, polegało na tym, że za pomocą maszyny tzw. ścieniarki ścieniało się brzegi cholewki. Było to stanowisko na początku taśmy produkcyjnej. Obok przy taśmie pracowały osoby wykonujące kolejne czynności związane z wykończeniem wyrobu skórzanego. W tym charakterze w systemie dwuzmianowym wnioskodawczyni pracowała do 07.01.1974r.

Od 08.01.1974r. została przeniesiona do Działu Głównego Dyspozytora i powierzono jej obowiązki brygadzysty Manipulanta na wydziale szwalni. Była to praca tzw. biurowa. Obowiązki swoje wnioskodawczyni wykonywała w oddzielnym pomieszczeniu, w biurze szefa produkcji, znajdującym się obok hali produkcyjnej. Była to praca związana z szeroko rozumianym załatwianiem spraw pracowniczych. Przede wszystkim do obowiązków manipulanta należało zliczenie wykonanej bieżącej produkcji. Wnioskodawczyni od manipulanta otrzymywała informację jaką ilość butów wyprodukowały poszczególne osoby, ile butów wyprodukowano na taśmie podczas zmiany. Wnioskodawczyni musiała to wszystko zliczyć, zajmowała się także przygotowaniem materiałów do produkcji, sprawami kadrowymi, była łącznikiem pomiędzy biurem zakładu a pracownikami. W takim charakterze pracowała do 31.01.1975r.

Następnie od 01.02.1975r. została przeniesiona do Wydziału Produkcji Doświadczalnej. Był to stosunkowo niewielki wydział, ok. 80m hala, na której przy taśmie pracowało ok. 50 osób, wykonujących próbne partie butów w celu dalszego wdrożenia ich do produkcji. Na tym wydziale odbywał się cały proces technologiczny związany z produkcją cholewek buta. Wnioskodawczyni jako robotnikowi wykwalifikowanemu powierzono obowiązki montażysty. Na taśmie były pudełka z częściami cholewek, trzeba było ścieniać brzegi cholewek, wnioskodawczyni pracowała tu przy ścieniarce. Pracowała tam na stanowisku klejowym, smarowała brzegi cholewki, sklejała brzegi cholewek z podszewką, wywijiała na drugą stronę, przekazywała do obszywania. Nie szyła cholewek. Później zszyte cholewki odwracała i na koniec opalała palnikiem z nitek. W palniku palił się denaturat, do klejenia używano kleju kauczukowego, butaprenu.

Przy taśmie osoby wykonywały kolejne etapy związane z łączeniem elementów części cholewek, aby powstał gotowy wzorcowy wyrób, przygotowywany do stałej produkcji. Na tym wydziale dana osoba wykonywała kilka czynności, w zależności od bieżących potrzeb.

Wnioskodawczyni pracowała też na obciąganiu, dziurkowaniu. Wykonywała pracę na różnych stanowiskach związanych z wykończeniem wyrobu, tam, gdzie była potrzebna. Jedną z ostatnich czynności wykonywanych przez wnioskodawczynię, konieczną przy produkcji cholewek było naklejanie nosków, robiło się to za pomocą maszyny, trzeba było rozgrzać nosek, bardzo silnie i przyklejać do cholewki, czyli przyszywy z przodu.

Praca była przy taśmie, na jednej hali gdzie wykonywane były wszystkie czynności związane z produkcją cholewki, w tym i szycie powodowała, że klej czuło się wszędzie, tak samo aceton, farby, których używano do malowania brzegów. Były tam maszyny do zawijania, przy których używano śmierdzącego kleju.

Wnioskodawczyni pracowała na wydziale doświadczalnym na jedną zmianę, od 7 do 15. Była narażona na hałas zwłaszcza, pochodzący zwłaszcza od maszyn drukujących dziurki, opary klejów i innych środków chemicznych

używanych na wydziale, acetonów, farb. Na hali unosił się kurz. Na wydziale Doświadczalnym wnioskodawczyni pracowała do 31.05.1976r.

Następnie od 01.06.1976. do 31.05.1977r. przeniesiono ją na wydział szwalni i powierzono obowiązki obuwnika szwacza.

Szwalnia to środkowy etap produkcji obuwia, szyje się tam cholewki. Zatrudnieni pracownicy pracują na stanowiskach wydawnia elementów cholewek ścieniania brzegów, farbowania brzegów, ścienianiu podszewek, łączeniu podszewek, szycia poszczególnych elementów, nakładania podszewek, zawijania, przesywania elementów, dalszego łączenia podszewek z wierzchem, naszywania przyszew, wklejania podnosków, obciągania zapiętek, krążkowania, wybijania dziurek, opalania, sznurowania i kontrola jakości. Pomiędzy poszczególnymi operacjami wykonywane jest klejenie elementów, aby przekazać je do dalszych etapów zszywania, czy łączenia. Szwaczka, tylko przesywała, a przy każdej czynności było klejenie. Praca na szwalni była wykonywana na hali, przy 10 taśmach, a na każdej pracowało od 50 do 100 osób wykonujących czynności produkcji cholewki. Na każdej taśmie siedł inny wzór. Na szwalni przede wszystkim był ogromny szum i smród, bo używano klejów kauczukowych, butaprenów, bostików – klejów termoplastycznych, które przy ogrzewaniu wydzielają smród. Używane były też farty garbarskie i świeże skóry. Robiono wyłącznie produkcję skórzaną, świeże skóry przyjeżdżały z zakładów garbarskich i były używane do produkcji. Używano denaturatu, rozpuszczalników, acetonu, nafty, opary z toluenu były na całej hali. Wnioskodawczyni pracowała przy ścienianiu i na stanowisku klejowym, przygotowując elementy cholewek do szycia, podklejając poszczególne części. Odwołująca się wykonywała swoją pracę w warunkach szczególnych – w wymuszonej, pochylonej pozycji, praca wymagała bardzo dużej sprawności manualnej w związku z tym, że klej był nakładany ręcznie pędzelkiem. W takim charakterze pracowała do 31.05.1977r.

W tym czasie zrobiła kurs kontroli jakości i od 01.06.1977r. powierzono jej obowiązki brakarza międzyoperacyjnego w Dziale Kontroli Jakości. Na tym stanowisku pracowała do końca zatrudnienia, tj. do 30.11.1994r., z przerwami związanymi z urlopami wychowawczymi związanymi z urodzeniem dzieci. Wnioskodawczyni dwukrotnie korzystała z urlopów wychowawczych w okresach: od (...)

Jako brakarz międzyoperacyjny wnioskodawczyni pracowała przede wszystkim na wydziale szwalni. Jej stanowisko znajdowało się na hali, na końcu taśmy produkcyjnej, odpowiadała za jakość wykonanych wyrobów produkowanych na danej taśmie. Taśma szła do niej, w pudełkach przychodziły już zrobione cholewki, ona sprawdzała wykonanie pod względem jakości, na każdym bucie stawiała pieczętkę. Gdy zauważyła, że cholewka jest źle zrobiona, zaznaczała wadę kredą i szła do danej osoby zwracając jej uwagę, że ma to poprawić i pokazując w jaki sposób prawidłowo powinna być wykonana dana czynność. Potem ta osoba z powrotem przynosiła cholewkę do kontroli. Tuż przed stanowiskiem wnioskodawczyni była umiejscowiona maszyna, która sklejała podnoski. Maszyna rozgrzewała klej i plastikową część podnoska do bardzo wysokiej temperatury aby możliwe było jej sklejenie. Używało się do tego bardzo śmierdzącego kleju i cały czas śmierdziało klejem, oparami z podnosków i opalania, śmierdział aceton, wentylacja była niewystarczająca. Oprócz kontroli jakości cholewek obowiązkiem wnioskodawczyni było ich opalenie palnikiem z nitek. Był kurz, hałas. Wnioskodawczyni pracowała na dwie zmiany, po 8 godzin, otrzymywała dodatek szkodliwy gdyż jak wszyscy pracownicy szwalni pracujący przy taśmie była narażona na takie same szkodliwe warunki pracy. Wnioskodawczyni jako brakarz międzyoperacyjny pracowała na wydziale, na którym jako podstawowe wykonywane były prace w warunkach szkodliwych przez pracowników zajmujących się pracami związanymi ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skózanego – tj. prace obuwników montażystów, formowaczy, szwaczy pracujących przy ścieraniu, ścienianiu, i szlifowaniu elementów wyrobów, przy nanoszeniu klejów i sklejanii elementów wyrobów z użyciem klejów toksycznych, przy wykańczaniu wyrobów środkami chemicznymi, prace formowaczy cholewek, świekowaniu i przesywaniu obuwia.

Oprócz obowiązków brakarza wykonywanych na wydziale szwalni wnioskodawczyni zamiennie pracowała jako brakarz międzyoperacyjny wyrobu gotowego na wydziale montażu. W (...) Zakładach (...) praca związana z montażem, jest końcowym etapem produkcji butów i podklejanie elementów obuwia odbywała się na jednej wielkiej hali, na której w systemie dwuzmianowym po 8 godzin, na akord, pracowało równie wiele osób. Na tej hali znajdowało się ponad

10 taśm produkcyjnych, przy których pracowało po 30-40 osób, wykonujących klejenie elementów a także, kolejne czynności technologiczne produkcji obuwia. Prace na stanowiskach klejowych były bardzo trudne, wykonywane w warunkach szkodliwych, bo używano substancji chemicznych a mianowicie toluenu, benzenu, acetonu, benzyny ekstrakcyjnej, wszystkie te środki znajdowały się w używanym kleju. Kleje były śmierdzące, praca była wykonywana przy taśmie, przy której siedzący obok siebie lub naprzeciwko pracownicy wykonywali kolejne czynności montażowe. Na stanowiskach było zapylenie, unosił się opar z klejów, używano butaprenu, apretur, rozpuszczalników, terpentyny, farb do czyszczenia i retuszowania obuwia. Był potworny hałas, na całej hali obok pracowało ok. 10 taśm i na każdej taśmie była obciągarka, drasarka, ścierarka, prasowarka. Zainstalowane były lampy, które suszyły obuwie, wytwarzając dużą temperaturę.

Praca wnioskodawczynie na stanowisku brakarza na wydziale montażu wykonywana była przy samej taśmie albo na tzw. małej taśmie, bezpośrednio po stanowisku apretury.

Wnioskodawczynie odbierała wykonane buty, każdą parę sprawdzała czy nie ma wad pod kątem ich jakości. Było to stanowisko pracownika fizycznego, kontrolera jakości, mającego za zadanie sklasyfikować wyrób tzn. sprawdzić jego jakość wzrokowo. Praca na stanowisku brakarza też była szkodliwa, bo wnioskodawczynie otrzymywała gotowy świeży but, z klejem z apreturą i musiała każdą parę odebrać. Praca jako brakarza była wykonywana w identycznych warunkach jak na stanowiskach montażystów. Wnioskodawczynie w dalszym ciągu pracowała na wydziale, na którym jako podstawowe wykonywane były prace w warunkach szkodliwych przez pracowników zajmujących się pracami związanymi ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego – tj. prace obuwników montażystów, pracujących przy ścieraniu, ścienianiu, i szlifowaniu elementów buta, przy nanoszeniu klejów i sklejanii elementów wyrobów z użyciem klejów toksycznych, przy wykańczaniu wyrobów środkami chemicznymi, Wnioskodawczynie jako brakarz tak jak na wydziale szwalni była narażona na oddziaływanie czynników szkodliwych dla zdrowia, tych samych, co pracownicy na innych stanowiskach pracy przy taśmie, gdzie wykonywano pracę w warunkach szkodliwych. Tu tak samo pracowała w hałasie, zapyleniu, w oparach klejów i innych substancji chemicznych, używanych do produkcji obuwia. Pracowała w systemie zmianowym, 8 godzinnym, na akord. Była uprawniona do dodatku szkodliwego, wliczanego do wynagrodzenia.

(zeznania wnioskodawczynie – k.31v- 32vas w zw. z 35 a.s., zeznania K. W. – k. 32v-33 a.s., zeznania F. B. – k. 33v-34 a.s., akta osobowe – k. 23a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody. Przystępując do oceny dowodów osobowych należy stwierdzić, że przesłuchani w sprawie świadkowie to osoby obce dla wnioskodawczynie.

K. W. i F. B. były zatrudnione w tym samym zakładzie pracy, w tym samym okresie.

K. W. znała wnioskodawczynie z okresu zatrudnienia w (...), gdzie pracowała od 1972 roku do 1994 roku na wydziale szwalni jako pracownik produkcji przy ścienianiu, farbowaniu, krążkowaniu, później jako instruktor produkcji, brygadzysta produkcji i mistrz produkcji Cały czas pracowała na szwalni i tam przez niemal cały okres aktywności zawodowej została zatrudniona wnioskodawczynie.

Podawała, że w okresie wspólnej pracy wnioskodawczynie początkowo pracowała przy ścienianiu i klejeniu oraz wykonując kontrolę jakości produkowanego na wydziale szwalni. Świadek nie pamiętała okresu zatrudnienia wnioskodawczynie w charakterze manipularki. Jako osoba związana przez cały okres zatrudnienia z wydziałem szwalni doskonale orientowała się w panujących na wydziale warunkach oraz w charakterze zatrudnienia wnioskodawczynie. Świadek nie była bezpośrednim przełożonym wnioskodawczynie, po prostu pracowały równolegle.

F. B. pracowała w (...) od 1974 roku do końca 1995 roku , przez rok jako pracownik produkcyjny na wydziale szwalni a następnie została przeniesiona do działu kontroli jakości. Jako brakarz wyrobu gotowego pracowała przede wszystkim na wydziale montażu ale zamiennie tak jak i wnioskodawczynie była brakarzem na wydziale szwalni. Podobnie jak poprzedni świadek, będąc związana z tymi wydziałami doskonale orientowała się w charakterze pracy wnioskodawczynie, jej obowiązkach oraz warunkach wykonywania pracy. Świadczenie mieli bezpośredni wgląd i

styczność z wykonywanymi przez wnioskodawczynię czynnościami. Dysponowali niezbędnymi wiadomościami w zakresie charakteru czynności wykonywanych przez wnioskodawczynię, jej obowiązków, warunków zatrudnienia i zasad organizacji pracy. Zeznania świadków są logiczne i spójne, korelują ze sobą nawzajem i z zeznaniami skarżącej. Nie ma podstaw, by kwestionować ich zeznania i zarzucać im nieprawdę czy stronniczość.

W związku z powyższym Sąd obdarzył w całości wiarą zeznania wszystkich zeznających w sprawie świadków. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania złożone przez J. F. uznając je za jasne, pełne, logiczne, spójne z zeznaniami świadków oraz analizą dowodów w postaci dokumentów, w szczególności ze znajdującymi się w aktach osobowych angażami i pismami pracodawcy.

Sąd obdarzył wiarą zgromadzone w sprawie dowody nieosobowe w postaci dokumentów, znajdujących się w aktach organu rentowego oraz aktach osobowych. Były one przechowywane przez uprawniony podmiot, nie noszą śladów podrobienia ani przerobienia. Ich treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron, nie budziły one również wątpliwości Sądu. W aktach tych znajdują się angaże, pisma pracodawcy, na podstawie których, w powiązaniu z zeznaniami wnioskodawczyni i świadków, możliwe było ustalenie okresów pracy i zakresu obowiązków skarżącej. Wnioskodawczyni nie posiadała świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych ani takiego świadectwa nie było w aktach osobowych. Jednakże powyższe nie dyskwalifikuje wnioskodawczyni jako osoby ubiegającej się o ustalenie jej prawa do emerytury we wcześniejszym wieku. Sądowi z urzędu w oparciu o rozstrzygane w niniejszym wydziale sprawy jest wiadome, że (...) nie wydały pracownikom tego typu świadectw. Zakłady upadły, świadectwa pracy wydawał zwolnionym pracownikom syndyk, który nie udokumentował w nich ani w innych dokumentach okresów pracy w warunkach szczególnych. Obecnie pracownicy nie mają możliwości uzyskania takich świadectw. Postępowanie upadłościowe zakończyło się, akta osobowe pracowników, nie zawsze pełne zostały przekazane do Archiwum.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego J. F. pracowała w (...) Zakładach (...), wykonując stale i w pełnym wymiarze czasu pracy opisane obowiązki i przepracowała w warunkach szczególnych, po pominięciu okresu zatrudnienia w charakterze manipulanta wykonywanego w okresie od 08.01.1974r. do 31.01.1975r. i urlopów wychowawczych od (...) jako obuwnik szwacz na wydziale szwalni - pracownik na stanowisku klejowym, wykonujący prace związane z klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego od 17.09.1973r. do 07.01.1974r. (3 miesiące i 20 dni) oraz od 01.02.1975r. do 31.05.1976r. (1 rok i 4 miesiące oraz od 01.06.1976. do 31.05.1977r. (1 rok). Łącznie prace związane z klejeniem i wykańczaniem wyrobów skórzanych to okres 2 lat, 7 miesięcy i 20 dni.

Jako brakarz wyrobów gotowych – kontroler jakości produkcji wydziału szwalni i montażowego pracowała w okresie od 01.06.1977r. do 26.05.1981r. (3 lata, 11 miesięcy i 23 dni) oraz od 01.09.1983r. do 20.07.1984r. (10 miesięcy i 20 dni) i od 01.06.1986r. do 31.01.1992r. (5 lat i 8 miesięcy) oraz od 06.02.1992r. do 30.11.1994r. (2 lata, 9 miesięcy i 24 dni). Łącznie na tym stanowisku 13 lat, 4 miesięcy i 07 dni.

W sumie na stanowisku obuwnika montażysty i brakarza wnioskodawczyni pracując w warunkach szczególnych wykonywała pracę przez okres 15 lat, 11 miesięcy i 27 dni.

Odwołanie J. F. zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 748 z póź. zm.), zwanej dalej ustawą FUS, kobietom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęły okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Ustęp 2. artykułu 32 stanowi, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Zgodnie z ustępem 4 wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Zgodnie z § 2 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr

8, poz. 43 ze zm.) okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Według § 3 cytowanego rozporządzenia za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudnienia”, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. Natomiast § 4 ust. 1 rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Jednocześnie, przepis art. 1 § 2 rozporządzenia stanowi, że właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalają w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B.

Zdaniem Sądu Okręgowego, całość zgromadzonego w przedmiotowym postępowaniu wiarygodnego materiału dowodowego przemawia za uznaniem, iż w okresach od 17.09.1973r. do 07.01.1974r. oraz od 01.02.1975r. do 31.05.1976r. oraz od 01.06.1976. do 31.05.1977r., łącznie 2 lata, 7 miesięcy i 20 dni wykonywała prace w szczególnych warunkach związane ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skózanego wskazane w wykazie A, dziale VII poz. 14 załącznika do wskazanego rozporządzenia. Szczegółowe stanowiska wskazano w zarządzeniu Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz. Urz. MG z dnia 3 sierpnia 1987 r.). Stanowiskami odnoszącymi się do pracy wnioskodawczyni są stanowiska wskazane w wykazie A, dziale VII poz. 14 pkt 1,2 i 3.

Natomiast jako brakarz wyrobów gotowych – kontroler jakości produkcji wydziału szwalni i montażowego pracując w okresie od 01.06.1977r. do 26.05.1981r. oraz od 01.09.1983r. do 20.07.1984r. i od 01.06.1986r. do 31.01.1992r. oraz od 06.02.1992r. do 30.11.1994r., łącznie 13 lat, 4 miesięcy i 07 dni wykonywała prace w szczególnych warunkach związane z kontrolą jakości produkcji na wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A, działu VII, poz.14 czyli prace w warunkach szczególnych opisane w wykazie A, dziale XIV poz. 24 rozporządzenia z 1983roku.

Jak wskazano wyżej w sumie na stanowisku obuwnika montażysty i brakarza wnioskodawczyni pracując w warunkach szczególnych wykonywała pracę przez okres 15 lat, 11 miesięcy i 27 dni..

Z powyższych ustaleń wynika, że J. F. legitymuje się ogólnym stażem pracy wynoszącym ponad 20 lat, ma ukończone (...)lat życia oraz nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego.

W niniejszym postępowaniu ustalono również, iż wnioskodawczyni legitymuje się okresem pracy w szczególnych warunkach wynoszącym ponad wymagane 15 lat. Tym samym spełnione są wszelkie przesłanki ustalenia jej prawa do emerytury od dnia (...)tj. od dnia złożenia wniosku o emeryturę.

Z tych względów Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i na mocy wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.